



Sygn. akt II PK 342/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 stycznia 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jolanta Frańczak (przewodniczący)
SSN Bogusław Cudowski (sprawozdawca)
SSN Krzysztof Staryk

w sprawie z powództwa R. R.
przeciwko Akademii Wychowania Fizycznego (...) w W.
o przywrócenie do pracy,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 10 stycznia 2017 r.,
skargi kasacyjnej powoda od wyroku Sądu Okręgowego w W.
z dnia 28 maja 2015 r., sygn. akt XXI Pa (...),

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę do ponownego
rozpoznania i orzeczenia o kosztach postępowania kasacyjnego
Sądowi Okręgowemu w W.**

UZASADNIENIE

Powód wniósł o uznanie dokonanego mu wypowiedzenia stosunku pracy za bezskuteczne.

Sąd Rejonowy w W. wyrokiem z 6 listopada 2014 r. oddalił powództwo. Ustalił, że powód z dniem 1 kwietnia 2005 r. został mianowany na czas

nieokreślony na stanowisko adiunkta w Akademii Wychowania Fizycznego (...) w W. na pełen etat z minimalnym wymiarem pensum 120 godzin a maksymalny 210 godzin obliczeniowych rocznie. W akcie mianowania wskazano, iż zgodnie z art. 88 pkt 2 ustawy o szkolnictwie wyższym łączny okres zatrudnienia na stanowisku adiunkta osoby niemającej stopnia naukowego doktora habilitowanego nie powinien przekroczyć 9 lat, zaś w przypadku nie uzyskania stopnia naukowego w terminie stosunek pracy zostanie rozwiązany 28 lutego 2014 r. Pismem z 7 listopada 2013 r. skierowanym do członków Rady Wydziału Wychowania Fizycznego Akademii, powód wyraził swą opinię na temat wypowiedzenia jego umowy wskazując m.in., że władze uczelni chcąc rozwiązać z nim stosunek pracy działają w sprzeczności ze stanowiskiem Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego, zgodnie z którym okres zatrudnienia przed 1 października 2013 r. (tj. przed wejściem w życie art. 120 ustawy z dnia 27 lipca 2005 r. Prawo o szkolnictwie wyższym (dalej u.p.s.w.) w znowelizowanej postaci) na stanowisku adiunkta osoby nie mającej stopnia naukowego doktora habilitowanego nie podlega zaliczeniu, odpowiednio, że określony w statucie uczelni okres zatrudnienia na stanowisku adiunkta osoby niemającej stopnia naukowego doktora habilitowanego liczy się od momentu wejścia w życie znowelizowanego art. 120 u.p.s.w., czyli od 1 października 2013 r. W dniu 25 listopada 2013 r. sporządzono pismo rozwiązujące z powodem stosunek pracy za wypowiedzeniem z zachowaniem trzymiesięcznego okresu wypowiedzenia, który upłynie 28 lutego 2014 r. Jako przyczynę rozwiązania wskazano niewywiązanie się z obowiązku uzyskania stopnia naukowego doktora habilitowanego w terminie wskazanym w akcie mianowania. Wypowiedzenie zostało odebrane 2 grudnia 2013 r. Powód w okresie od 13 listopada 2013 r. do 3 grudnia 2012 r. przebywał na zwolnieniu lekarskim. W ocenie Sądu spór w tej sprawie sprowadzał się do prawidłowej interpretacji art. 120 u.p.s.w., którego nowelizacja została dokonana na skutek wejścia w życie ustawy z dnia 18 marca 2011 r. o zmianie ustawy - Prawo o szkolnictwie wyższym, ustawy o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki oraz o zmianie niektórych innych ustaw (Dz.U. z dnia 21 kwietnia 2011 r.). Podkreślił, że wykładnia norm prawnych nie może prowadzić do wyników absurdalnych, nieracjonalnych, a do takich, zdaniem Sądu, prowadzi sposób wykładni przyjęty

przez powoda, ponieważ wynika z niej, że np. osoba zatrudniona na stanowisku adiunkta w dniu wejścia w życie przepisów przez okres ośmiu lat miałaby gwarantowany okres zatrudnienia na dalsze 8 lat i brak habilitacji w okresie ok. 16 lat uprawniałby uczelnię do rozwiązania z nią umowy o pracę (§ 78 statutu uczelni przewiduje okres 8 lat, a zatem licząc termin od nowa po 1 października 2013 r. teoretycznie mogło dojść do sytuacji, iż adiunkt byłby zatrudniony przez ok. 16 lat, a nie jak zakłada ustawa maksymalnie 8 lat). Sąd ocenił, biorąc pod uwagę cel ustawy nowelizującej, że taka interpretacja jest całkowicie nieracjonalna i *de facto* prowadzi do rezultatów przeciwnych do zamierzonych przez ustawodawcę. Wskazał, że z samego faktu braku przepisów przejściowych nie można wyciągać wniosków, iż od 1 października 2013 r. okresy zatrudnienia unormowane w art. 120 powinny być liczone na nowo. Wyjaśnił, że w tej sprawie mamy do czynienia z sytuacją, gdy w czasie trwania stosunku prawnego o charakterze ciągłym (łączącego strony stosunku pracy) doszło do zmiany stanu prawnego, a w takiej sytuacji możliwe są jedynie dwa rozwiązania, a mianowicie: 1) stosowanie przepisów nowej ustawy od momentu jej wejścia w życie do skutków stosunku prawnego, który powstał pod rządami dawnej ustawy (retrospektywność), 2) stosowanie nadal przepisów dawnej ustawy, pomimo wejścia w życie nowej ustawy. Sąd stwierdził, że w ustawie nowelizującej nie przewidziano pierwszego rozwiązania, a zatem nie sposób domniemywać jego wprowadzenia ze szkodą dla adresatów norm prawnych - zdaniem Sądu zastosowanie zasady retrospektywności byłoby niekorzystne dla powoda. Ponadto, ocenił, że stanowisko powoda jest niezasadne z uwagi na samą treść art. 120 u.p.s.w. (po nowelizacji), z której nie sposób wywieść, iż okres 8 lat winien liczyć się od nowa. Z porównania brzmienia art. 120 u.p.s.w. przed i po 1 października 2013 r. wynika jednoznacznie, że prawodawca uregulował jedynie maksymalny czas trwania stosunku pracy adiunktów nieposiadających stopnia naukowego doktora habilitowanego - wprowadził normę o charakterze bezwzględnie obowiązującym, która wykluczała uregulowania umożliwiające zatrudnianie ww. osób na długotrwałe okresy przekraczające często 8 lat. Zdaniem Sądu, z przepisu tego nie wynika, że okres 8 lat ma toczyć się od początku od momentu wejścia w życie jego nowelizacji, a jedynie wynika wykluczenie sytuacji, w których statuty uczelni w sposób dowolny

(arbitralny) określają (niejako bez żadnego nadzoru państwa) czas trwania stosunku pracy adiunktów niespełniających warunków wynikających z art. 120 u.p.s.w. Sąd wskazał, że norma dodana nowelą spowodowała, że zapisy statutu z nią niezgodne traciły moc, w przypadku gdy statut przewidywał dłuższy okres zatrudnienia niż wskazany w ustawie. Sąd nie podzielił stanowiska powoda, że podanej przyczyny rozwiązania stosunku pracy nie można uznać za inną ważną przyczynę w rozumieniu art. 125 u.p.s.w. Odwołując się w tej kwestii do wyroku Sądu Najwyższego z 6 września 2011 r. (II PK 33/11), w którym Sąd Najwyższy stwierdził, iż upływ okresu przewidzianego na uzyskanie stopnia doktora habilitowanego może (...) z reguły stanowić ważną przyczynę uzasadniającą wypowiedzenie stosunku pracy na podstawie art. 125 u.p.s.w. Z kolei odnośnie zarzutu naruszenia art. 41 k.p. Sąd uznał go za bezzasadny, wskazując, że do stosunku pracy adiunkta bez stopnia naukowego doktora habilitowanego, mianowanego na czas nieokreślony, po upływie okresu zatrudnienia przewidzianego w statucie uczelni nie ma zastosowania zakaz wypowiedzania umowy o pracę w okresie usprawiedliwionej nieobecności w pracy z art. 41 k.p. (wyrok SN z 6 września 2011 r., II PK 33/11). Sąd za niezasadny uznał także zarzut braku konsultacji związkowej, wskazując, że art. 38 k.p. nie ma zastosowania do mianowanych nauczycieli akademickich (wyrok SN z 4 grudnia 2003 r., I PK 114/03). Odnosząc się z kolei do zarzutu naruszenia art. 123 ust. 2 u.p.s.w., zwrócił uwagę, że przepisy określające długość okresów wypowiedzenia i datę ich zakończenia są przepisami dotyczącymi rozwiązywania (wypowiadania) umów o pracę, lecz ich naruszenie nie jest objęte skutkami przewidzianymi w art. 45 § 1 k.p. Oceniając natomiast zarzut naruszenia art. 125 u.p.s.w. poprzez to, że pozwany nie wystąpił w sposób prawidłowy o opinię Rady Wydziału Wychowania Fizycznego AWF w W., ponieważ o opinię tą wystąpił dziekan wydziału a nie rektor, Sąd zauważył, że z art. 125 u.p.s.w. wynika, iż opinia ta ma charakter jedynie konsultacyjny, doradczy i w żadnym stopniu nie jest wiążąca dla pracodawcy, oraz, że przepis ten nie precyzuje, kto ma wystąpić formalnie o opinię do rady wydziału i że nie może tego zrobić dziekan. Tym samym, zdaniem Sądu, jedynie brak zasięgnięcia uzyskania opinii wydziału mógłby prowadzić do naruszenia art. 125

u.p.s.w. w podnoszonym wyżej zakresie - co jednak nie miało miejsca w tej sprawie.

Wyrok Sądu Rejonowego powód zaskarżył w całości. Zarzucił naruszenie: (-) art. 120 u.p.s.w. zmienionego ustawą z dnia 18 marca 2011 r. o zmianie ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym, ustawy o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki oraz o zmianie niektórych innych ustaw w zw. z art. 18 § 1 k.p.; (-) art. 30 § 4 k.p. w zw. z art. 136 ust. 1 u.p.s.w.; (-) art. 125 u.p.s.w.; (-) art. 30 § 2 k.p. w zw. z art. 136 ust. 1 i art. 123 ust. 2 u.p.s.w.; (-) art. 23 ust. 1 o zmianie ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym, ustawy o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki oraz o zmianie niektórych innych ustaw z dnia 18 marca 2011 r. w zw. z art. 18 § 1 k.p.; (-) art. 41 k.p.

Sąd Okręgowy w W. wyrokiem z 28 maja 2015 r. oddalił apelację powoda. Oceniał, że Sąd pierwszej instancji prawidłowo przeprowadził postępowanie dowodowe, dokonał trafnej subsumcji stanu faktycznego do zastosowanych przepisów prawa, oraz przeprowadził prawidłowe rozważania, w szczególności w zakresie poczynionych ustaleń faktycznych, zastosowanych przepisów prawa i ich wykładni. Wyjaśnił, że już z samego literalnego brzmienia art. 120 u.p.s.w. zmienionego ustawą z dnia 18 marca 2011 r. o zmianie ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym, ustawy o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki wynika, że ustawodawca uregulował jedynie maksymalny czas trwania stosunku pracy adiunkta, który nie posiada stopnia naukowego doktora habilitowanego, a okres ten nie powinien przekroczyć 8 lat. Przepis ten w swej treści nie zawierał żadnych uregulowań, które pozwalałyby na przyjęcie, że należy go stosować w taki sposób, aby 8 - letni okres na uzyskanie stopnia naukowego doktora habilitowanego należało liczyć od nowa od dnia wejścia w życie wskazanych wyżej zmian. Sąd Okręgowy podzielił stanowisko Sądu pierwszej instancji, że wykładnia ww. przepisu, jaką prezentuje powód, sprowadza się do nielogicznych wniosków, chociażby gwarantujących pracownikowi zatrudnienie przez okres 16 lat, co byłoby niezgodne z celem nowelizacji. Podkreślił, że zmiana przepisów nie może spowodować destabilizacji życia społecznego i gospodarczego, a interpretacja zaproponowana przez powoda

odniosłaby taki skutek, ponieważ zobligowałaby uczelnie do dalszego zatrudniania pracowników, którzy odnosili dość niewielkie postępy na polu naukowym i nieznacznie rozwijali się naukowo. Sąd zauważył, że część proponowanych zmian do art. 120 u.p.s.w. nie została wprowadzona, stwierdził jednak, że na tej podstawie nie można snuć domysłów i wyprowadzać daleko idących przypuszczeń, które byłyby zgodne z korzystnym dla siebie stanowiskiem. Wskazał, że znane jest Sądowi wystąpienie Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego w przedmiocie zmiany art. 120 u.p.s.w., wyjaśniając, że wystąpienie to może mieć jedynie charakter pomocniczy i nie zwalnia Sądu z przeprowadzenia własnych rozważań prawnych, które mogą pozostawać w sprzeczności z poglądami organu administracji publicznej, jak to ma miejsce w tej sprawie. W ocenie Sądu drugiej instancji powód nie ma racji twierdząc, że przyczyna uzasadniająca rozwiązanie z nim stosunku pracy była nieprawdziwa i nie istniała w chwili dokonywania wypowiedzenia. Przyczyna ta w sposób jasny wynika z treści oświadczenia o wypowiedzeniu, a mianowicie jest nią „nie uzyskanie stopnia naukowego doktora habilitowanego do dnia 28 lutego 2014 r.”. W dniu złożenia wypowiedzenia wiadomym było, że powód nie uzyska tytułu doktora habilitowanego do wskazanej daty, gdyż powód nie złożył monografii habilitacyjnej. Nadto sam powód nie kwestionował w toku postępowania faktu, iż tytułu tego nie uzyskał w terminie. Sąd Okręgowy nie podzielił również stanowiska powoda, że wskazana przyczyna nie ma waloru „ważności” w świetle art. 125 u.p.s.w., odwołując się w tym zakresie do wykładni tego przepisu dokonanej w wyroku Sądu Najwyższego z 10 marca 2011 r. (III PK 46/10). Dalej Sąd Okręgowy wskazał, że z uwagi na szczególny charakter stosunku pracy adiunkta bez stopnia naukowego doktora habilitowanego, mianowanego na czas nieokreślony, nie ma do tego stosunku zastosowania zakaz wypowiedzania umowy o pracę w okresie usprawiedliwionej nieobecności w pracy (art. 41 k.p.) po upływie okresu zatrudnienia przewidzianego w statucie uczelni, podobnie jak nie ma zastosowania zakaz wypowiedzania umowy o pracę w wieku przedemerytalnym (art. 39 k.p.) - por. wyrok Sądu Najwyższego z 6 września 2011 r., II PK 33/11; wyrok Sądu Najwyższego z 10 marca 2011 r., III PK 46/10. W ocenie Sądu nietrafnym okazał się również zarzut, że stosunek mianowania powinien zostać zakończony z końcem semestru. Zgodnie z treścią art. 128 ust. 1 u.p.s.w.

rozwiązanie lub wygaśnięcie umowy o pracę z nauczycielem akademickim następuje na zasadach określonych w ustawie z dnia 26 czerwca 1974 r. - Kodeks pracy, z tym że rozwiązanie stosunku pracy za wypowiedzeniem następuje z końcem semestru. W ocenie Sądu wykładnia językowa powołanego przepisu wskazuje, że chodzi o rozwiązanie lub wygaśnięcie stosunku pracy na podstawie umowy o pracę, a nie stosunku pracy na podstawie mianowania. Sąd zauważył, na marginesie, że prawidłowym jest stanowisko powoda, wręczenie mu wypowiedzenia w grudniu 2013 r. skutkuje ustaniem stosunku pracy z dniem 31 marca 2014 r., po upływie trzymiesięcznego okresu wypowiedzenia. Okoliczność ta nie ma jednak jakiegokolwiek znaczenia prawnego dla oceny zasadności rozwiązania umowy o pracę i nie wpływa na rozstrzygnięcie w przedmiocie powództwa o przywrócenia do pracy, a jedynie umożliwia powodowi dochodzenie innych roszczeń przewidzianych prawem pracy.

Wyrok Sądu Okręgowego w W. powód zaskarżył w całości. Zarzucono naruszenie prawa materialnego, to jest:

(-) art. 120 ust. 1 ustawy z dnia 27 lipca 2005 r. - Prawo o szkolnictwie wyższym zmienionej ustawą z dnia 18 marca 2011 r. o zmianie ustawy - Prawo o szkolnictwie wyższym, ustawy o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki oraz o zmianie niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2011 r. Nr 84, poz. 455) w zw. z art. 18 § 1 k.p. przez błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że ośmioletni okres zatrudnienia wskazany w ww. przepisie ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym nie ma zastosowania wobec adiunktów zatrudnionych przed dniem wejścia w życie znowelizowanego przepisu, tj. przed 1 października 2013 r., których stosunek mianowania trwa nadal po tym dniu i powinien być liczony od początku od dnia wejścia w życie przedmiotowego przepisu oraz polegającą na przyjęciu, że nawet w sytuacji zastosowania wobec ww. grupy adiunktów znowelizowanego przepisu do ośmioletniego okresu, o którym mowa w art. 120 ustawy wlicza się dotychczasowy okres zatrudnienia adiunkta przypadający przed dniem wejścia w życie zmiany tego przepisu;

(-) art. 30 § 4 k.p. w zw. z art. 125 i art. 136 ust. 1 ustawy z dnia 27 lipca 2005 r. - Prawo o szkolnictwie wyższym przez błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że przyczyna uzasadniająca wypowiedzenie powodowi stosunku pracy

była prawdziwa i istniejąca w chwili dokonywania wypowiedzenia, a co za tym idzie ważna w rozumieniu przepisów ww. ustawy;

(-) art. 41 k.p. w zw. z art. 136 ust. 1 ustawy z dnia 27 lipca 2005 r. - Prawo o szkolnictwie wyższym przez błędną wykładnię skutkującą przyjęciem, iż dopuszczalne było wypowiedzenie powodowi stosunku pracy w okresie usprawiedliwionej nieobecności w pracy.

Skarżący, uzasadniając przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, wskazał na występujące w sprawie istotne zagadnienie prawne, a mianowicie czy ośmioletni okres zatrudnienia wskazany w art. 120 ustawy z dnia 27 lipca 2005 r. - Prawo o szkolnictwie wyższym ma zastosowanie wobec adiunktów zatrudnionych przed dniem wejścia w życie znowelizowanego przepisu, tj. przed 1 października 2013 r., a których stosunek mianowania trwa nadal po tym dniu i czy termin ten rozpoczyna swój bieg od początku od dnia wejścia w życie znowelizowanego przepisu, czy też do wskazanego ośmioletniego okresu, o którym mowa w cyt. art. 120 ustawy należy doliczyć dotychczasowy okres zatrudnienia adiunkta przypadający przed dniem wejścia w życie zmiany ww. przepisu. Zasygnalizował również, że zagadnienie to stało się przyczyną rozbieżności w orzecznictwie sądów powszechnych. Dodatkowo podniósł, że zaskarżone orzeczenie wydane zostało z oczywistym i rażącym naruszeniem art. 30 § 4 k.p. w zw. z art. 125 i art. 136 ust. 1 ustawy z dnia 27 lipca 2005 r. - Prawo o szkolnictwie wyższym polegającym na przyjęciu, że przyczyna uzasadniająca wypowiedzenie powodowi stosunku pracy była prawdziwa i istniejąca w chwili dokonywania wypowiedzenia, oraz błędnej wykładni art. 41 k.p. w zw. z art. 136 ust. 1 ustawy z dnia 27 lipca 2005 r. - Prawo o szkolnictwie wyższym skutkującej przyjęciem, iż dopuszczalne było wypowiedzenie powodowi stosunku pracy w okresie usprawiedliwionej nieobecności w pracy.

Skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i orzeczenie co do istoty sprawy oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu według norm przepisanych, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w W. do ponownego rozpoznania z pozostawieniem temu Sądowi rozstrzygnięcia w przedmiocie kosztów postępowania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna strony powodowej okazała się mieć uzasadnione podstawy.

Zasadniczy zarzut skargi kasacyjnej i sformułowany problem prawny sprowadza się do interpretacji art. 120 ust. 1 ustawy z dnia 27 lipca 2011 r. – Prawo o szkolnictwie wyższym (jednolity tekst: Dz.U. z 2016 r., poz. 1842 ze zm. – dalej ustawa). Powód był zatrudniony w pozwanej uczelni wyższej na stanowisku adiunkta na podstawie mianowania na czas nieokreślony od dnia 1 kwietnia 2005 r.

Artykuł 120 ust. 1 ustawy został zmieniony przez ustawę zmieniającą z dnia 18 marca 2011 r. (Dz.U. z 2011 r. Nr 84, poz. 455). Po dokonanej zmianie, od dnia 1 października 2013 r. okres zatrudnienia na stanowisku asystenta osoby nieposiadającej stopnia naukowego doktora oraz okres zatrudnienia na stanowisku adiunkta osoby nieposiadającej stopnia naukowego doktora habilitowanego, a także warunki skracania i przedłużania oraz zawieszania tych okresów określa statut, z tym że zatrudnienie na każdym z tych stanowisk osoby nieposiadającej stopnia naukowego doktora lub doktora habilitowanego nie może trwać dłużej niż osiem lat. Kolejne zmiany art. 120 ustawy zostaną pominięte, gdyż nie mają związku z niniejszą sprawą.

Tak więc po wejściu w życie nowego brzmienia tego przepisu pojawił się problem sposobu liczenia maksymalnego okresu zatrudnienia (8 lat). W przypadku nauczycieli akademickich zatrudnionych przed wejściem tego przepisu w życie konieczne jest rozstrzygnięcie, czy do okresu tego można zaliczyć okres dotychczasowego zatrudnienia na stanowisku adiunkta.

Sądy obu instancji przyjęły, że okres poprzedzający nowelizację powinien zostać wliczony do 8 letniego okresu zatrudnienia, co uzasadnia rozwiązanie stosunku pracy za wypowiedzeniem.

Problem powyższy wynika przede wszystkim z braku przepisów przejściowych, które mogłyby w jednoznaczny sposób rozstrzygnąć dopuszczalność zaliczania poprzedniego okresu zatrudnienia nauczycieli zatrudnionych przed 1 października 2013 r. Należy w tym miejscu wyraźnie podkreślić, że problem ten był znany już na etapie prac legislacyjnych. W przypadku poprzedniej ustawy z 1990 r. art. 188 ust. 4 jednoznacznie stanowił o zaliczaniu okresów zatrudnienia na stanowiskach asystenta i adiunkta sprzed

wejścia w życie tej ustawy. Jednak w przypadku obecnie obowiązujących przepisów w tej materii ustawodawca tego nie uczynił. Projekt rządowy nowelizacji ustawy przewidywał w art. 23 zaliczanie poprzednich okresów zatrudnienia, a w przypadku gdyby okres ten był dłuższy niż określony w art. 120 ustawy, asystencji i adiunkci mogliby być zatrudnieni na swoich stanowiskach nie dłużej niż 2 lata od wejścia w życie ustawy nowelizującej. Także Senat RP zaproponował w uchwale z dnia 3 marca 2011 r. poprawkę do ustawy nowelizującej polegającą na zaliczaniu okresu zatrudnienia przed wejściem w życie ustawy. Poprawka Senatu, jak wiadomo, nie została przyjęta.

Po uchwaleniu ustawy nowelizującej problem zaliczania poprzednich okresów zatrudnienia został wyjaśniony przez Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego w piśmie z dnia 23 stycznia 2012 r. w odpowiedzi na pismo European Trade Union Committee for Education z dnia 21 listopada 2011 r. Uznano, że okresy zatrudnienia nauczycieli akademickich zatrudnionych na stanowisku asystenta i adiunkta przed dniem 1 października 2013 r. nie są wliczane do określonego w art. 120 ustawy okresu ośmioletniego zatrudnienia. Przepis art. 120 wchodzi w życie z dniem 1 października 2013 r., zatem ośmioletni okres liczy się od tego dnia (por. odpowiedź MNiSW na interpelację nr 2015, WWW.sejm.gov.pl). Identyczne stanowisko zostało zaprezentowane w piśmie z dnia 19 stycznia 2012 r. skierowanym do Przewodniczącego Rady Szkolnictwa Wyższego i Nauki (MNiSW-DNS-WRK-619-21149-1/ZM/12).

Mając powyższe na uwadze należy zgodzić się, że wykładnia art. 120 ustawy po nowelizacji nie jest oczywista oraz, że mamy do czynienia z istotnym zagadnieniem prawnym.

Problem dotyczący możliwości zaliczania poprzednich okresów zatrudnienia był już rozstrzygany przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 12 stycznia 2016 r., II PK 195/15 (LEX nr 1977921). W wyroku tym przyjęto, że zasada nieretroakcji wyrażona w art. 3 k.c. oznacza, że do nowego prawa nie stosuje się oceny zdarzeń prawnych i ich skutków, jeżeli miały miejsce i skończyły się przed jego wejściem w życie. W konsekwencji Sąd Najwyższy przyjął, że okres zatrudnienia adiunkta sprzed 1 października 2013 r. nie wlicza się do ośmioletniego okresu zatrudnienia,

o którym stanowi art. 120 ustawy. Skład Sądu Najwyższego rozpoznający niniejszą skargę kasacyjną podziela ten pogląd.

Także w doktrynie prawa pracy prezentowane są jednolite poglądy w tej kwestii. Twierdzi się mianowicie, że od 1 października 2013 r. okresy zatrudnienia unormowane w art. 120 ustawy powinny być liczone na nowo, tj. nie powinno się uwzględniać tych okresów zatrudnienia na stanowisku asystenta lub adiunkta, które przypadają przed tą datą (W. Sanetra, w: *Prawo o szkolnictwie wyższym*, red. W. Sanetra, M. Wierzbowski, Warszawa 2013, s. 268). Uważa się także, iż nowelizacja art. 120 ustawy spowodowała, że liczenie okresów zatrudnienia w nim wymienionych rozpoczynało się dopiero od daty jego wejścia w życie, czyli od 1 października 2013 r., bowiem ustawa nowelizująca nie przewidywała zaliczalności okresów zatrudnienia przed tą datą (H. Izdebski. J. Zieliński: *Komentarz do art. 120 ustawy – Prawo o szkolnictwie wyższym*, LEX 2015). Z powołaniem się na art. 18 § 1 k.p. identycznie przyjmuje P. Nowik, w: M. Pyter, red. *Prawo o szkolnictwie wyższym. Komentarz*, Warszawa 2011, s. 266). Wydaje się, że takie stanowisko przyjmuje także K. Leszczyńska (*Skutki niezyskania stopnia naukowego w określonym terminie przez nauczyciela akademickiego*, PiZS 2012 nr 10), choć ocenia ten stan rzeczy w sposób krytyczny. Stwierdza się także jednoznacznie, że od dnia 1 października 2013 r. osobom zatrudnionym na stanowisku adiunkta przed tym dniem przysługuje dodatkowo osiem lat na uzyskanie stopnia doktora habilitowanego (T. Kuczyński, w: *Akademickie prawo pracy*, red. K.W. Baran, Wolters Kluwer, Warszawa 2015, s. 100).

Reasumując należy stwierdzić, że w stosunku do adiunkta zatrudnionego przed dniem 1 października 2013 r. nie zalicza się okresu zatrudnienia sprzed tej daty do okresu, o którym stanowi art. 120 ustawy. Należy w tym miejscu zaznaczyć, że poza przedmiotem rozważań znajduje się kolejna nowelizacja art. 120 ustawy z lipca 2014 r.

Uwzględniając powyższe rozstrzygnięcie konieczne wydaje się ustosunkowanie do treści aktu mianowania powoda, jak i statutu pozwanej uczelni w zakresie dopuszczalnego okresu zatrudnienia powoda na stanowisku adiunkta bez uzyskania stopnia doktora habilitowanego. Problem ten wymaga w każdym przypadku uwzględnienia regulacji art. 18 § 1 k.p. oraz art. 9 § 2 k.p.

W związku z powyższym jedynie na marginesie należy zauważyć, że Sąd Okręgowy nie trafnie przyjął, że tylko umowny stosunek pracy nauczyciela akademickiego następuje na koniec semestru. Należy bowiem pamiętać, że oprócz art. 128 ust. 1 ustawy w art. 123 ust. 2 wyraźnie uregulowano, iż rozwiązanie stosunku pracy z mianowanym nauczycielem akademickim za wypowiedzeniem następuje z końcem semestru, z zachowaniem trzymiesięcznego okresu wypowiedzenia.

Ostatecznie w tej sytuacji bezprzedmiotowe okazały się zarzuty podniesione w pkt 2 i 3 skargi kasacyjnej. Tak więc jedynie z obowiązku można przypomnieć, że zgodnie z wyrokiem Sądu Najwyższego z dnia 6 września 2011 r. (II PK 33/11, OSNP 2012 nr 19-20, poz. 241) po upływie okresu zatrudnienia adiunkta bez stopnia doktora habilitowanego, mianowanego na czas nieokreślony nie ma zastosowania art. 41 k.p. Rację ma skarżący, że wyrok ten dotyczy sytuacji, kiedy upłynął przewidziany okres zatrudnienia na tym stanowisku. Jeżeli okres ten jeszcze nie minął to w ogóle niedopuszczalne jest wypowiedzenie stosunku pracy, a stosowanie art. 41 k.p. staje się w istocie bezprzedmiotowe. Natomiast w kwestii zaistnienia prawdziwej przyczyny wypowiedzenia można rzeczywiście przyjąć, że co do zasady powinna ona zaistnieć realnie, a nie dopiero w przyszłości. Dopuszcza się jednak odstępstwa od tej zasady, jak np. w przypadku zmian organizacyjnych, a zwłaszcza likwidacji stanowiska pracy (zob. uzasadnienie wyroku SN z dnia 12 grudnia 2013 r., I PK 88/13, OSNP 2015 nr 2, poz. 20). Tak więc w razie konieczności rozważenia wymagałoby, czy w okolicznościach faktycznych sprawy brak uzyskania stopnia doktora habilitowanego w okresie wypowiedzenia mógłby zostać uznany za uzasadnioną przyczynę odstępstwa od zasady jej zaistnienia w chwili dokonywania wypowiedzenia lub już przy zasięgnięciu opinii organu kolegiального uczelni. Jak wynika z ustaleń faktycznych powód nie kwestionował jednak tego, że w okresie dokonanego wypowiedzenia nie uzyskałby stopnia doktora habilitowanego.

Ostatecznie należy stwierdzić, że choć skarga kasacyjna nie była oczywiście uzasadniona, to zasadny okazał się zarzut naruszenia art. 120 ustawy.

Z powyższych względów, na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c., orzeczono jak w sentencji wyroku.

r.g.